



Sygn. akt IV CSK 178/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa A. Bank GmbH & Co. w W. (Niemcy)
przeciwko K. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 czerwca 2006 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 lutego 2005 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I - 2 i 3 oraz w pkt II i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w G., po kolejnym rozpoznaniu sprawy wniesionej 28 lutego 1996 r. przez A. BANK GmbH Co w W. przeciwko K. S., wyrokiem z dnia 20 maja 2004 r. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że pozwany zaciągnął u strony powodowej kredyt w wysokości łącznie 150 000 DEM, w związku z zamiarem zakupu zestawów maszyn fotograficznych w firmie N.. Kredyt został zabezpieczony poprzez przewłaszczenie zakupionych przez pozwanego zestawów maszyn na rzecz powodowego banku. Wobec występujących zaległości w spłacie rat kredytu strona powodowa pismami z dnia 20.02.1992 r. i 16.04.1992 r. wezwała pozwanego do spłaty kredytu, a następnie pismem z dnia 7.07.1993 r. wypowiedziała umowę kredytową. Maszyny fotograficzne pozostawały w dyspozycji pozwanego na podstawie umowy użyczenia zawartej ze stroną powodową. Obecnie pozwany maszyn tych nie posiada, gdyż uległy zużyciu. Ich szacunkowa wartość na dzień 26.02.1996 r. wynosiła 138 558 zł, a na dzień 14.12.1998 r. 75920 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji w sprawie miało zastosowanie prawo polskie. Wobec braku w treści umowy dotyczącej przeniesienia na rzecz banku własności zestawów maszyn fotograficznych klauzuli zobowiązującej powoda do zwrotnego przeniesienia własności tych maszyn, umowa ta nie mogła być uznana za umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie. Z kolei zaciągnięcie przez pozwanego kredytu bankowego nastąpiło z naruszeniem obowiązujących wówczas przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. Prawo dewizowe, co skutkowało nieważnością umowy kredytu bankowego. W konsekwencji strona powodowa nie nabyła własności maszyn i jej roszczenie windykacyjne oraz wywodzące się z niego roszczenie o zapłatę równowartości rzeczy było bezzasadne.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony powodowej zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo o wydanie, zaś powództwo o zapłatę uwzględnił w całości, obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony powodowej. Sąd ten stwierdził, że do zawarcia umów kredytowych oraz umów przenoszących własność maszyn doszło w czasie, kiedy maszyny te znajdowały się na terenie Niemiec. W związku z powyższym do

oceny skuteczności umowy przenoszącej własność maszyn zakupionych przez pozwanego należało zgodnie z treścią art. 24 § 2 p.p.m. stosować prawo niemieckie. W jego świetle strona powodowa nabyła własność tych maszyn. Natomiast umowa użyczenia podlegała ocenie na gruncie prawa polskiego. Umowa ta przestała wiązać strony z chwilą jej wypowiedzenia przez stronę powodową, co nastąpiło w wyniku wezwania pozwanego do wydania maszyn. Sąd Apelacyjny uznał za błędną ocenę Sądu pierwszej instancji, że umowy kredytu bankowego były nieważne z uwagi na treść obowiązującego w chwili ich zawierania prawa dewizowego. Nakazywało to przyjąć, że w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu stronie powodowej służyło roszczenie windykacyjne i było ono wymagalne. Jego uwzględnieniu sprzeciwiał się jednak fakt, że pozwany nie posiada już maszyn fotograficznych, które stanowiły własność strony powodowej. Usprawiedliwione było natomiast zgłoszone jako ewentualne żądanie zapłaty ich wartości, skoro pozwany utracił tytuł do ich posiadania, a z opinii powołanego w sprawie biegłego wynikało, że w momencie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu wartość tych maszyn była wyższa niż wysokość żądania pozwu.

Skarga kasacyjna pozwanego błędnie nazwana kasacją została oparta o obie podstawy określone w art. 398¹ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżący zarzucił obrazę art. 24 § 2 Prawa prywatnego międzynarodowego oraz art. 118 k.c., art. 123 § 1 k.c., art. 714 k.c. i art. 481 § 1 k.c. W ramach zaś podstawy naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy zarzucił obrazę art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie apelacji powoda, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w skardze kasacyjnej, w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. dotyczył dokonania przez Sąd drugiej instancji własnych ustaleń faktycznych nie mógł być uwzględniony wobec brzmienia art. 398¹ § 3 k.p.c., który stanowi, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów

lub oceny dowodów. Powyższa uwaga dotyczy również zarzutu sformułowanego jako naruszenie art. 24 § 2 Prawa prywatnego międzynarodowego. Został on wprawdzie podniesiony w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, jednakże jego konstrukcja opiera się nie o dokonanie błędnej wykładni tego przepisu, jak podnosił skarżący, lecz jest wynikiem kwestionowania dokonanego przez Sąd ustalenia, że zakupione przez pozwanego zestawy maszyn w dacie zawierania umów kredytowych znajdowały się na terenie Niemiec.

W rozstrzyganej sprawie nie wchodziło w grę stosowanie art. 714 k.c., gdyż przepis ten odnosi się do sytuacji związanych z odpowiedzialnością biorącego rzecz do używania wynikających z faktu jej przypadkowej utraty lub uszkodzenia, używania rzeczy w sposób sprzeczny z umową lub jej właściwościami oraz powierzenia rzeczy bez upoważnienia innej osobie. Pozwany podnosił zaś jedynie, że wykorzystywane przez niego zestawy maszyn uległy zużyciu podczas ich wykorzystywania do celów, do których zostały zakupione. Przepis ten nie został zatem naruszony. Brak zaś podstaw do jego stosowania nie oznacza wyłączenia odpowiedzialności biorącego rzecz do używania na zasadach ogólnych.

Skarga kasacyjna była natomiast usprawiedliwiona w zakresie pozostałych zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia pieniężnego dochodzonego przez stronę powodową. Tymczasem Sąd drugiej instancji dokonując zmiany wyroku Sądu Okręgowego oddalającego powództwo w tym zakresie uznał, że jest ono usprawiedliwione pomijając całkowicie ocenę, czy roszczenie to nie uległo przedawnieniu. Stąd zarzut naruszenia art. 118 i 123 § 1 pkt 1 k.c. był uzasadniony.

Sąd Apelacyjny zasądzając odsetki ustawowe od zasądzonej należności głównej, poczynając od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, ograniczył się zaś do stwierdzenia, że roszczenie powoda stało się wymagalne w dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i od tej daty pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Stanowisko to nie uwzględnia faktu, że w momencie wniesienia pozwu strona powodowa domagała się wyłącznie nakazania pozwanemu wydania dwóch zestawów maszyn japońskiej firmy N., a roszczenie pieniężne, jako ewentualne, zostało zgłoszone już w trakcie procesu, w

1999 r. Art. 481 § 1 k.c. dotyczy skutków opóźnienia się dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił, z jakich powodów uznał, że dłużnik winien był dokonać zapłaty kwoty odpowiadającej wartości maszyn w chwili doręczenia mu odpisu pozwu zawierającego żądanie ich wydania i od tego momentu pozostawał w opóźnieniu z zapłatą tej kwoty. Zasądzenie zaś odsetek ustawowych od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu o wydanie rzeczy, wyłącznie w oparciu o stwierdzenie, że z tą datą należy wiązać wymagalność roszczenia objętego pozwem stanowiło naruszenie art. 481 § 1 k.c.

Wobec stwierdzenia naruszenia prawa materialnego skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu i zaskarżony wyrok w części rozstrzygającej o roszczeniu pieniężnym należało uchylić na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i w tym zakresie przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. Autor skargi kasacyjnej stwierdził w niej wprawdzie, że wyrok zaskarża w całości, jednakże podstawy skargi i jej uzasadnienie wskazują, że stwierdzenie to było wynikiem oczywistej omyłki, a w istocie jej przedmiotem było wyłącznie rozstrzygnięcie dotyczące uwzględnionego powództwa i tym zakresie skarga została rozpoznana przez Sąd Najwyższy.